

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 3000000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicą o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany ceny bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

NAJLEPSZE TABELLE przeliczenie marek na złote i odwrotnie wydawnictwa S. Kodzia są zgodne z urzędową tabelą B. P. w plakatach i książeczkach

Skład główny Mickiewicza 19 m 17
Cena w arkuszach plakatowych 450 tys. mk. — 25 gr.
Cena w książeczkach 720 tys. mk. — 40 gr.

E. MIESZKOWSKI
Ul. MICKIEWICZA 22



KAPELUSZE I CZAPKI MĘSKIE.

WIELKI WYBÓR KAPELUSZY TWARDYCH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH. 10

Teatr Polski
(Lutnia)

Teatr Wielki
(na Pohulance)

Teatr Wielki (na Pohulance).

We czwartek 8-go maja
Jedyny występ znakomitego tenora

D. Smirnowa

w operze „Rigoletto”.

Początek o g. 8-jej wiecz.

„OSZATNI z JAGIELLONÓW”
(trzęsła część trylogii L. Rydla).

Dziś po raz ostatni
„Królowa tango”
operetka Lehara.

Początek o g. 8 w.

Początek o g. 8 w.

B-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz
lokują położnie i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.
ul. W. Pobulanka Nr. 31.

Dr. med.
D. ZELDOWICZ
(skórne i weneryczne) POWRÓCIŁ
i wznowił przyjęcia ul. Ad. Mickiewicza 24. Od 9—1 i 5—8 w.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Posiedzenie konwentu seniorów Sejmu.

Pierwsze po ferjach posiedzenie konwentu seniorów Sejmu odbędzie się dn. 19 b. m. o godz. 11 rano.

Wyjazd Szefa Sztabu Generalnego.

Szef Sztabu Generalnego gen. Stanisław Haller w towarzystwie płk. Szef. Gen. Kasprzyckiego wyjechał wczoraj do Paryża. Pobyt potrwa 2 tygodnie.

Groszowe bilety zdawkowe.

Oddziały Banku Polskiego zostały już zaopatrzone w odpowiednią ilość zdawkowych biletów groszowych, które tymczasowo zastępować będą biljon brązowy i niklowy.

Sprawa Kłajpedy.

Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, Rada Ambasadorów nie załatwiła jeszcze statutu Kłajpedy, opracowanego przez Radę Ligi Narodów. Przekazano wszelkie inne wiadomości, pochodzące z kół litewskich, nie odpowiadają rzeczywistości.

Posłowie socjalistyczni u Premiera.

Dnia 5 maja byli u premiera Grabskiego posłowie P. P. S. Barlicki i Niedziałkowski. Panowie ci wywodzili różne żale na ministra Zamoyckiego, który wogóle jest solą w oku dla lewicy. Stwierdzić należy, że posłowie socjalistyczni prowadzą od pewnego czasu pokatną politykę i zajmują p. Grabskiemu drogi czas, zapominając, że właściwym polem ich działalności jest Sejm.

Zmiany w wileńskiej dyrekcji kolejowej.

WARSAWA, 5.V. (Pat) Sejmowa kom. komunikacyjna pod przewodnictwem posła Bartla rozpatrywała postawione w ciągu dyskusji nad budżetem Ministerstwa Kolei rezolucje, przyjmując je w liczbie 21. Przy rezolucji, domagającej się zbadania gospodarki w Dyrekcji Wileńskiej p. Minister Kolei oświadczył, że przedłożoną mu przez p. Prezesa Dyrekcji Inżyniera Landsberga prośbę o zwolnienie ze służby uwzględni i przedłoży ją radzie Ministrów z wnioskiem o przyjęcie dymisji. Tymczasem zaś polecił p. Landsbergowi oddanie urzędowania swemu zastępcy. Przewodniczący komisji

zawiadomił, że tego rodzaju załatwienie sprawy nie jest znane w ustawie o służbie cywilnej i że p. Minister może albo zawiesić p. Landsberga w urzędowaniu, albo zwolnić go ze służby, ale nie może w konsekwencji złożenia podania o dymisję, powierzyć funkcje prezesa kom. in. pozostawiając p. Landsbergowi na dotychczasowym stanowisku. Poseł Bartel domagał się przeto jasnego oświadczenia, co zamierza p. Minister zrobić z prośbą p. Landsberga o dymisję. Na to p. Minister koleji oświadczył, że w takim razie zawiesi p. Landsberga w urzędowaniu.

Arcybiskup Cieplak wyjechał do Rzymu.

WARSAWA 5.V. (Pat). Pisma podają: wczoraj zrana odjechał do Rzymu Jego Ekscelencja ks. Arcybiskup Cieplak w towarzystwie ks.

infułata Brzeziwicza. Po drodze Arcybiskup Cieplak zatrzyma się na jeden dzień w Częstochowie,

dla odprawienia nabożeństwa dziękczynnego przed cudownym obrazem Najświętszej Maryi Panny.

Katedra katolicka w Rydze.

RYGA, 4.V. (Tel. wł.) W niedzielę odbyło się w Rydze poświęcenie katedry katolickiej św. Jakóba. Katedra św. Jakóba od czasów reformacji była w posiadaniu protestantów obecnie została przez rząd łotewski zwrócona kultowi katolickiemu. Poświęcenia

dokonał delegat papieski arcybiskup Zecchini w asystencji arcybiskupa Roppa, arcybiskupa ryskiego Spryngowicza i biskupa wileńskiego Matulewicza.

Tegoż dnia został wyswięcony na biskupa sufragana ks. prałat Rantzan.

Demonstracje antypolskie w Kownie.

RYGA, 5.V. (Tel. wł.) W dniu 1 maja w Kownie odbył się uroczysty obchód 600-letniej rocznicy założenia Wilna przez Giedyminą. Obchód rozpoczął się capstrzyka-

mi orkiestr w dniu 30 kwietnia. W samym dniu obchodu uroczystości przekształciły się w wielkie demonstracje antypolskie pod hasłem odebrania Wilna.

Smetona o sprawie Kłajpedy.

KOWNO 5.V. (AW). Znany ze swego polakożerstwa b. prezydent Republiki litewskiej Smetona w organie swym „Vairas”, omawiając działalność rządu Galwanaukasa, zarzuca mu, iż jest on polonofilski. Rząd litewski cieszy się zdaniem Smetony, z pomyslnego rzekomo dla siebie rozwiazaniem kwestji Kłajpedy. Tymczasem rozwiazanie jej jest właśnie według Smetony zgubnym dla Litwy krokiem, gdyż Polacy uzyskali przez to szereg praw do portu Kłajpedzkiego. Podpisanie przez Litwę konwencji kłajpedzkiej jest jednocześnie nawiązaniem dyplomatycznych stosunków z Polską, a więc uznaniem okupacji Wilna. Swoboda tranzytu otwiera, zdaniem „Vairas” wrota dla wpływów polskich. Litwa nawiązując stosunki dyplomatyczne

z Polską zostaje wciągnięta w erbitę polityki alianckiej, tem samem przestaje być neutralna względem Rosji i Niemiec i w razie wojny polsko-rosyjskiej siłą rzeczy stanęłaby po stronie Polski. Gdyby Polska wojnę wygrała, inkorporacja Litwy do Polski stałaby się nieuniknioną; w razie wygranej Rosji, ta ostatnia nie omieszkaby wcielić Litwy, jako sojuszniczki Polski, do swego państwa. Dalej Smetona twierdzi, że do nawiązania stosunków ekonomicznych z Polską, pecha rząd litewski kupiectwo litewskie. Liga Narodów, zdaniem „Vairas”, staje wciąż po stronie interesów polskich. Tak więc, jak twierdzi „Vairas”, Litwa niepostrzeżenie, dzięki nieopatrzności dyplomatów litewskich chyli się ku sferze wpływów polskich.

Wobory w Niemczech.

BERLIN, 5.V. (Pat). O g. 12 rezultaty wyborów w 34 okręgach dały następujący podział mandatów: soc. demokraci — 99, komuniści 54, demokraci 23, centrum 51, partja ludowa 40, nacjonalisci 82, hitlerowcy 24, Partja Honnowerska 5, Partja Niemiecka Socjalna (zbliz. do hitlerowców) 2, Bawarska Partja ludowa 15, Partja Odrodzenia Gospodarczego (prawica) 5, Bawarski Związek Chłopski 4, związek włościan i właścicieli winnic 4, Związek włościan Helskich 1, Związek Włościan Agrariuszy (konserwatyści) 3.

OPOLE, 5.V. (Pat). Wyniki głosowania na Śląsku Opolskim dają w okręgu wyborczym Opole następujące wyniki: socjaliści otrzymali 24 795 gł., demokraci 11 046, komuniści 125 408, Polacy (Polska Partja Ludowa) 28 365, Niemiecka Narodowa Partja Wolności 17 543, Niemiecka Partja Socjalna 10 702, Niemiecka Partja Ludowa 17 668, Centrum 192 170, Niemcy nacjonalisci 101 803. Zatem okręg wyborczy Opole wysła do parlamentu: dwóch komunistów, trzech centrowców i jednego nacjonalistę.

Ponieważ do uzyskania jednego mandatu potrzebna jest ilość co najmniej 60 tys. gł., Polacy swego posła z okręgu Opole nie będą mieli. Bardzo charakterystycznym jest ogromny wzrost głosów komunistycznych. Udział w wyborach wzięło 545 000 osób, gdy w poprzednich wyborach tylko 500 000. BERLIN, 5.V. (Pat). Wśród

wybranych do parlamentu niemieckiego są: Stredemann, kanclerz Rzeszy Marx, Lüdendorff, Scheidemann.

BERLIN, 5.V. (Pat). Pierwsze komentarze prasy o wynikach wyborów są następujące: uwagę zwraca nadspodziewany wzrost sił komunistów, zwłaszcza na Śląsku i w krajach okupowanych. Szczególnie ciężkie straty ponieśli socjali demokraci i Partja Ludowa, ostatnia na skutek oderwania się od niej grupy nacjonalno-liberalnej, która jak dotychczas nie zdobyła ani jednego mandatu. Jakkolwiek wybory przyniosły niewątpliwie przysięgę sił prawicowych, to jednak nie rozperzadzają one wystarczającą liczbą głosów dla objęcia rządów. Gabinet prawicowy, w którym przeważaliby nacjonalisci, musiałby celem uzyskania stałej większości zapewnić sobie współpracę centrum i demokracji, czego nie można jeszcze oczekiwać. Wielka koalicja obejmująca partje umiarkowane i socjalno-demokratyczne, to znaczy te, które wypowiedziały się za przyjęciem projektów ekspertów, posiadają większość aczkolwiek nieznaczna, jednak pisma przewidują już dzisiaj, iż w najbliższym czasie rząd może rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory, celem uzyskania takiej rozstrzygającej większości, któraby pozwoliła rządowi na realizację projektów ekspertów.

Wiadomości telegraficzne

Zamknięcie Targów Poznańskich.

POZNAŃ, 4.5. (Pat.) W dniu dzisiejszym nastąpiło zamknięcie Targów Poznańskich. Wczoraj odwiedziło 4-te Targi Poznańskie z górą 25,000 osób. Dzisiejsza frekwencja wyniosła około 20,000 osób. Szczegółowe sprawozdanie, zawierające dokładne dane statystyczne i t. p. ukaże się dopiero po otrzymaniu informacji ze strony wystawców za pomocą specjalnej ankiety, urządzonej przez dyrekcję Targów Poznańskich.

W czwartym Targu Poznańskim wzięło udział 1815 wystawców, a więc mniej, niż w zeszłym roku.

Pomimo tego wszystkie prawie stoiska były zajęte, gdyż ciężki przemysł metalowy zajął b. wiele miejsca. To było powodem, iż dyrekcja Targów nie mogła uczynić zadość prośbie przyznania stoisk 250 firmom, które zgłosiły się w ostatnim tygodniu.

Przemysł tekstylny łódzki, bielski i bielsko-bialski był słabiej reprezentowany, niż w roku zeszłym, a to dlatego, że zapóźno nadesłał swoje zgłoszenia.

Złoty na giełdzie gdańskiej.

GDANSK, 3.5. (Pat.) Zarząd giełdy gdańskiej dewizowej postanowił wprowadzić z dn. 5 maja na miejsce notowań: czeki Warszawy, telegraficzne wypłaty Warszawy, marka polska—następujące notowania: 100 złotych wypłata na Warszawę.

Zycie ekonomiczne.

GIEŁDA

Wilno, dnia 5 maja 1924 r.
Czeki i wpłaty: New-York 5,13.
Ruble złote 2,66.
Ruble srebrne 1,69.

WARSAWA, 5.V. (A. W.).

Warszawska giełda urzędowa (w złotych polskich). Dolary 5,18 1/2—5,18. Przekazy: New-York 5,18 1/2—5,18, Londyn 22,75—22,70, Paryż 33,50—33,42 1/2, Wiedeń 7,31 1/2, Praga 15,27 1/2, Włochy 22,25, Belgja 25,85—27,50, Szwajcjarja 92,25, milionówka 0,50, bony złote: 0,75, pożyczka złota 8,00, pożyczka dolarowa 8,15. Tendencja trochę słabsza.

Akcje. (W złotych polskich). Bank Handlowy w Warszawie 10,00—9,00—10,00 Bank Kredytowy 1,30—1,20—1,35, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 5,45, Rudzki 2,10 (seiki), pięćdziesiątki i dwudziestki, 2,45 (drobno), 1,95—2,05—2,00 (V em.), Starachowice 3,70—3,45—3,50. Tendencja słaba.

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE
najlepsze HOLENDERSKIE**

**KORFF'S
CACAO**

w oryginalnym opakowaniu

Doniosły incydent niemiecko-sowiecki.

Możliwość zerwania stosunków dyplomatycznych.

Poselstwo sowieckie opuszcza Berlin.

BERLIN, 4.V. (Pat.) Dziś po południu znaczny oddział policji otoczył budynek rosyjskiego przedstawicielstwa handlowego i przeprowadził ścisłą rewizję we wszystkich biurach przedstawicielstwa. Dyrekcja policji berlińskiej komunikuje, że rewizję tę przeprowadzono dlatego, ponieważ w budynku rosyjskiego przedstawicielstwa handlowego ukrył się szcigany przez policję komunista, którego zresztą nie znaleziono. Dyrekcja policji uważa, że w tym wypadku nie było naruszenia exterytorjalności. Jednakże sowieckie poselstwo było innego zdania i interwenjowało w tej sprawie w min. spr. zagr. Rewizja trwała prawie dwie godziny.

W rosyjskich kołach w Berlinie fakt przeprowadzenia tej rewizji komentowany jest z wielkim oburzeniem.

Nota Niemiec do sowietów.

BERLIN, 4.V. (Pat.) W związku z incydentem w budynku sowieckiej misji handlowej ministerjum spraw zagranicznych przelało poselstwu sowieckiemu notę werbalną, w której protestuje przeciwko zatrzymaniu przemocą dwóch urzędników policji wirtemberskiej. Równocześnie przesłany został protokół, spisany w tej sprawie, a stwierdzający, że urzędnicy sowieckiej misji handlowej siłą zatrzymali urzędników policji wirtemberskiej, umożliwiając w ten sposób ucieczkę eskortowanemu przez nich więźniowi. Protokół zaznacza dalej, że skutkiem tego władze policyjne zmuszone były otoczyć budynek delegacji, dokonając w nim poszukiwań za zbiegłym więźniem, a w następnym dniu dokonano aresztowania 5-u funkcjonariuszy delegacji sowieckiej za czynny udział w incydencie. Aresztowano: Aleksiego Tomiana, Pawła Kalańszina, Aleksandra Posnikowa, Teodora Kaplana i Oskara Wischerupa. Nadto za opór stawiony policji aresztowano 2-eh funkcjonariuszy: Nelsona Schiffrina i Fritza Mayera. Prócz tego wobec stwierdzenia u niejakiemu Jonasza Possa nieformalności pasportowych, zatrzymano i jego.

Nota niemiecka podkreśla, że minister spraw zagranicznych odmawia delegacji sowieckiej prawa eksterytorjalności, z której korzystają wszystkie misje zagraniczne. Ministerjum uważa, zachowanie się funkcjonariuszy misji sowieckiej za brutalne pogwałcenie praw niemieckich, przeciwko czemu kategorycznie protestuje. Niemieckie władze stwierdzają, że następną notą, stwierdzając stopień odpowiedzialności winnych według obowiązujących praw niemieckich.

Delacjony do noty protokół, spisany z funkcjonariuszami policji wirtemberskiej, stwierdza co następuje: Dwaj funkcjonariusze policji wirtemberskiej otrzymali rozkaz odstawienia znajdującego się w areszcie śledczym niejakiemu Rozenharda ze Stuttgartu do Starogardu (?) droga na Berlin. Wskutek spóźnienia się pociągu funkcjonariusze policji zmuszeni byli zatrzymać się w Berlinie. Postrawili oni uciec się wraz z eskortowanym przez nich więźniem na positek. Wówczas Rozenhard zaproponował im udanie się do kawiarni przy Lindenstrasse. Policjanci nie wiedzieli wcale, że przy tej ulicy mieści się budynek delegacji sowieckiej. Gdy weszli oni wraz z Rozenhardem do budynku delegacji, Rozenhard zawołał: „Jestem członkiem misji, a policja wirtemberska odstawiła mnie do Starogardu”. Po tych słowach Rozenhard zniknął w głąbi budynku, a policjantów, którzy chcieli za nim podążyć, zatrzymali przemocą członkowie misji sowieckiej, poczem odstawili ich do gabinetu z w. dyrektora, gdzie ich zamknięto. W jakiś czas potem po zapisaniu nazwisk, zatrzymanych policjantów wypuszczono.

Noty sowieckie.

BERLIN, 5.V. (Pat.) Pisma poranne donoszą, że poselstwo so-

wieckie wystosowało pod adresem ministra spraw zagranicznych 2 noty protestujące przeciwko rewizji w gmachu delegacji handlowej. Noty te wedle relacji pism żądały natychmiastowego zadośćuczynienia, od którego uzależnione są dalsze dobre stosunki między obu państwami. Jedną z not twierdzi, że policjant zabronił kierownikowi delegacji komunikowania się telefonicznie z Poselstwem sowieckim i wyrwał mu gwałtem z rąk słuchawkę telefoniczną. Druga stwierdza, że policjanci wylamali zamki biura przedstawicielstwa handlowego i przeglądali tam wszystkie papiery, nie mając nic wspólnego ze sprawą zbiegłego więźnia. Związczą zaś papiery te odnoszą się do koncesyj w Rosji. Pisma potwierdzają wiadomość, że w związku z tem Krestinskij ma zamiar dziś wieczorem wyjechać z Berlina.

Urzędowy komunikat niemiecki.

BERLIN, 4.V. (Pat.) W sprawie incydentu w budynku sowieckiej delegacji handlowej, Biuro Wolffa zaprzecza urzędowo, jakoby zachowanie się policji odznaczało się specjalną brutalnością. Przeciwnie, biuro Wolffa twierdzi, iż policja starała się zachować grzeszenie i z rezerwą. Podane w deklaracji poselstwa sowieckiego zarzuty biuro Wolffa protestuje w sposób następujący: Twierdzenie o wylamaniu zamków w szafach delegacji nie odpowiada rzeczywistości. Według meldunku policyjnego, fakt taki miał miejsce tylko w jednym pokoju, do którego urzędnicy delegacji nie chcieli dać klucza.

Zresztą rewizja nie była doprowadzona do końca. Następnie, głosi komunikat biura Wolffa, nie jest ścisłą wiadomością, iż kilku urzędników rosyjskich zostało pobitych. Policja zmuszona była użyć siły tylko w stosunku do jednego z urzędników, który stawiał opór policjantom przy pełnieniu obowiązków. Natomiast prawdą jest, iż jednemu z urzędników delegacji odebrano paszport dyplomatyczny, ponieważ zachodziło podejrzenie, że paszport ten jest fałszywy. Jednak po stwierdzeniu jego autentyczności, tegoż dnia paszport zwrócono właścicielowi.

Wrażenie w Berlinie.

BERLIN, 4.V. (Pat.) Wiadomości o zajściu w sowieckiej delegacji handlowej, rozszła się po mieście około godz. 7-iej wieczorem, budząc wszędzie ogromną sensację. Poselstwo sowieckie Krestinskij ma dziś rano wyjechać z Berlina. Wobec takiego obrotu sprawy, można się liczyć z możliwością zerwania stosunków dyplomatycznych między Niemcami a Sowietami.

Byłoby to wydarzenie jaknajwiększej wagi, które bezwzględnie wpłynęły musiały na ogólną konstelację polityczną Europy. W zakresie polityki wewnętrznej Niemiec to aktywne wystąpienie rządu Stresemanna przeciwko sowietom, będzie silnie wyżytkane w akcji wyborczej celem pozyskania głosów dla stronnictwa rządowego.

Sowiety uważają incydent za pogwałcenie traktatu.

BERLIN, 4.V. (Pat.) Ze strony sowieckiej incydent uważany jest za pogwałcenie traktatu zawartego w Rapallo, który, według interpretacji poselstwa sowieckiego, zastrzega specjalne prawa eksterytorjalne delegacji handlowej.

Wbrew pojętej przez poselstwo sowieckie wiadomości o natychmiastowym wyjeździe posła Krestinskiego, opuści on Berlin dopiero w poniedziałek wieczorem. Według wyjaśnień poselstwa, wyjazd jego został opóźniony nie ze względu na możliwość załagodzenia incydentu, lecz tylko dla przyczyn natury technicznej.

Doktor J. KACEW

choroby włosów (łupież, przedwczesne wyłysienie), kosmetyka lekarska (pryce piegi, zmiana, plamy, brodawki itp.)
Usuwanie włosów z twarzy diatermją. Jagiellońska 3, (obok ul. Ad. Mickiewicza).
Od 10-2 i 4-7.

Obchód 3-go Maja.

Imponujący rozmiarami obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja w naszym mieście odbył się zgodnie z ustalonym programem i tak jak w latach ubiegłych mieliśmy dobrą pogodę.

W przeddzień liczne orkiestry wojskowe w przemarszach przez magistralne ulice wytworzyły nastrój świąteczny. W sam dzień obchodu Msza św. w Bazylice odprawił J. E. ks. biskup Michalkiewicz. Jednocześnie liczne organizacje zdały na plac Łukiski, gdzie wzniesiono ołtarz prowizoryczny. Lewą połowę placu zajęło wojsko wszystkich gatunków broni (prócz aeroplanów) prezentujące się wprost niezrównanie, imponując, w świątecznych, karnych szeregach. Prawą stronę zajęły szkoły, uniwersytet oraz organizacje społeczne, las barwnych sztandarów, szkoda tylko, że nie wszystkie organizacje tak były licznie reprezentowane jakby to możliwym było, gdyby ich członkowie nie wylamali się z solidarności korporacyjnej, by jako widzowie z chodników i balkonów przyglądać się manifestacji zamiast brać w niej udział. Nawiasem zaznaczymy, iż pośród sztandarów i godeł po raz pierwszy zauważyliśmy znak filii artystów seen polskich, którzy tłumnie wzięli udział w obchodzie.

Leżąc oto nadjechał J. E. ks. biskup Bandurski. Rozpoznała się Msza św. polowa, na którą przybył też jako najwyższy przedstawiciel wojskowości p. gen. Rydz-Smigły, mającej wtedy wstędy, gdy ks. biskup, zwrócony do tłumów właśnie mówił „ite missa est”. Po pięknej kazaniu, które wygłosił ks. Biskup, rozpoczęła się defilada wojsk i pochód organizacji i instytucji przed zgromadzeniem władzami z p. Delegatem Rządu na czele. Poehód, śród dźwięków licznych orkiestr przeszedł ulicą Adama Mickiewicza, Zamkową i Wielką, by się rozwinąć koło Ratusza. Zarówno na placu Łukiskim jak w czasie pochodu panował porządek wzorowy, niezamącony, za co umianie i wdzięczność należy się przedewszystkiem p. St. Jarockiemu.

W teatrze Wielkim odbyła się wieczerą wobec przedstawicieli władz uroczysta akademja.

W Uniwersytecie. Wieczór uroczysty ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3-go Maja rozpoczął hymn narodowy w Sali Sniadeckich, Jego Magnif. rektor Parczewski podnosił w owej Konstytucji dążenia do wzmocnienia rządu, przedewszystkiem, co i dla nas dziś może być miarodajnym. Później prof. Jaworski uzasadniał, iż w Konstytucji 3-go Maja nie tyle obec angielskie i francuskie wpływy ważyły, ile pierwiastek swojski, powrót do piastowskich tradycji wolnościowych.

Orkiestra policyjna dziarsko przygrywała ezerpiąc z bogatego repertuaru narodowych mistrzów.

Akademja uroczysta urządzona staraniem Ligi Robotniczej św. Kazimierza (bezpłatnie) dla najszerszych warstw ludności, w niedzielę o godz. 12 i pół wypełniła obszerne Salę Miejską po brzegi. Zagali kilku serdecznymi słowami patron Ligi Rob. ks. Rektor Barglewski T. J. poczem przemawiał prezes Ligi p. Obst. Chór Polskiego Związku Kolejowego pod batutą prof. Żywina—Białobrzeskiego wykonał bardzo udatnie kilka pieśni. Ogólny zachwyt obudził uczeń 4 kl. gimn. OO. Jezuistów mały Czarniecki, który z niezrównaną werwą śmiało, donośnie, z prawdziwym artyzmem zadeklamował piękny wiersz patriotyczny.

Goście oklaskiwano również deklamację p. Rotbianski pp. Ludw. Czarskiego i Stan. Papińskiego. Orkiestra Ligi Robotniczej po odegraniu hymnu narodowego, który wysłuchano stojąc, w skupieniu, urozmaicała następnie obchód, przygrywając dziarsko.

Przed procesem Krakowskim.

Prasa lewicowa w miarę zbliżania się terminu procesu przeciw buntownikom z P. P. S. w Krakowie w dniu 6 listopada z r. zdradza silne zdenerwowanie i stara się w sposób sobie tylko właściwy zdezorientować opinię publiczną, a pośrednio także wpłynąć na sąd.

Przed paru dniami pojawiły się w całej prasie lewicowej notatki, że p. p. Libermann i Putek wystąpili z Komisji sejmowej dla zbadania tych spraw wydelegowanej i że jakoby p. Marszałek ma podjąć inicjatywę celem pogodzenia członków Komisji. „Kurjer Poranny” idzie jeszcze dalej, albowiem powiada, że inicjatywa p. Marszałka ma iść w kierunku przeprowadzenia obiektywnego śledztwa przeciw tendencjom Chjny i N. P. R.

Skąd prasa lewicowa czerpie te wiadomości, skoro cała akcja Komisji jest ściśle poufna, skąd „Naprzód” i „Robotnik” mają szczegółowe wiadomości o przebiegu śledztwa—to już jest tajemnicą lewicy i P. P. S.

Prasa prawicowa w tak szczerym położeniu nie jest. Poselstwo Kozłowski, przewodniczący Komisji, do którego zwróciliśmy się o informacje w tej sprawie odmówił, zasłaniając się tajemnicą urzędową. Musimy zatem ograniczyć się do tego, co w tej sprawie jest dostępne.

Kiedy smutnej pamięci wypadki listopadowe znalazły się na forum sejmowym, cała lewica pod komendą p. p. Marka, Stańczyka i Moraczewskiego domagali się wydelegowania nadzwyczajnej komisji sejmowej w celu zbadania tych zajść nie ufając sądom, które jak to p. Thugutt na „malinowym” sejmiku p. Lednickiego niefrasobliwie zawyrokował—są dla lewicy niełaskawa. Stronnictwa większości zgodziły się wówczas na ten wniosek, nie chcąc dawać lewicy w rękę demagogicznego argumentu, że obawiają się kontroli Sejmu.

Komisja wyjechała, badania przeprowadziła i oto p. Libermann i Putek są znowu tym razem już zażądanej przez siebie komisji—niezadowoleni i występują. Prawdopodobnie wynik badań jest tego rodzaju, że nawet ci panowie zrzęgnęli z obrony buntowników.

Fakt ten wystąpienia dwóch posłów przeciw pięciu innym członkom Komisji w tej liczbie i i członkowi lewicy jest dowodem całkowitej klęski P. P. S.

Jesteśmy zupełnie spokojni o to, że p. Marszałek nie da się użyć za narzędzie szantażu i że przestrzegając regulamin obrad sejmowych, nie będzie wpływał na treść obrad komisji, jak tego sobie życzy „Kurjer Poranny”.

Musimy natomiast napiętnować nieolejalność i cynizm organów lewicowych, które, zamieszczając różne kłamliwe wiadomości, ezerpane chyba nie od członków Komisji, obowiązujących do tajemnicy, balamucją opinię publiczną, celem zamaskowania klęski P.P.S.

My, nie wtrącając się zupełnie do pracy komisji, która — mamy nadzieję, nie da się steroryzować zbankrutowanym a zainteresowanym graczem lewicy, możemy jedynie określić tę grę, jako: bankrutstwo, cynizm i polityczny szantaż.

W. Z.

Napad bandycki od strony Litwy.

W dniu 4 b. m. 15-tu uzbrojonych osobników dokonano napadu rabukowego na mieszkańców folwaku Alawowo, gm. Świecickiej. Zrabowano różne rzeczy, pieniądze i biżuterję, wartości narazie nieustalonej. Po dokonaniu rabunku bandyci udali się w kierunku granicy litewskiej. Zawiadomione władze zarządziły natychmiastowy pościg. Są dane, iż bandyci przybyli z terenu litewskiego.

Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc maj.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłanie pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński”.

Teatr Polski.

„OSTATNI z JAGIELLONOW”
4 akty z dramatu historycznego
L. Rydla.

Na uroczystość 3 Maja wystawił T. P. trzeci, prawda że najslabszy fragment trylogii Rydla, jednak konieczny dla syntezy tej postaci historycznej ostatniego z dynastji, mającej tak wielkie znaczenie w budowie i rozwoju państwowości polskiej; fragment poematu dramatycznego, pisany równie pięknym, właściwym poeie wierszem.

W nastrojowej żałobnej komnacie z portretem umiłowanej Barbary oplakuje osierocony król minione szczęście. P. Tatarkiewicz tak charakterystyką postaci wewnętrznej jak i zewnętrznymi cechami dał obraz króla takim, jakim go chowa w głębi każde polskie serce. Dysonans nieznaszek między chciwą królową-matką a synem nie pomniejszają sympatii tego serca dla króla, przeciwnie budzą podziw, że przez taką kobietę wychowany i z niej zrodzony był tak prostolinijny w swej prawości. A już ostatni obraz z przysięgą króla (wzorowany na matejkowskim leoz nie dość ścisłe), wypowiedziana przez p. Tatarkiewicza z siłą i uczuciem gorącym miłości swej ziemi, wzruszył widzów do głębi. P. Tatarkiewicz miał na wczorajszej premierze swój szczęśliwy dzień.

Z artystek na szczególną pochwałę zasługuje p. Molka, która postać Bony opanowała całkowicie, dając sylwetkę narysowaną śmiało historycznie wierną, a psychę, chciwość i żal jej z utraty panowania akcentując z wysokim umiarem. Poza tem rysunek zewnętrzny postaci był przepyszny. P. Łodzińska wulgarność Giżanki zaznaczyła dobrze i słusznie, jednak szkoda, że nie ucharakteryzowała się na p. Jaroszewską ze „Złotych Wierów” (grajając tam jak pamiętamy Barbare). Wszak podobieństwo Giżanki z Barbarą musiało być uderzające, skoro wywołało tak gwałtowny wybuch króla; zatem aktorka winna fizyczne podobieństwo podnieść do skali, najwyższej, jedynie w esbach wewnętrznych zaznaczyć przepaść dzielącą obie kobiety. Tymczasem podobieństwa nie było ani śladu — wobec czego bezsensownymi zdają się wybuchy namiętności króla, który w twarzy Giżanki widzi twarz Barbary — gdy widz nie widzi jej wcale. P. Perzanowska Katarzynę rakuską nacechowała właściwie piętnem choroby, żalu i pewnej bierności, a niespodziankę zrobiła nam p. Jaworska, która zupełnie dobrze zagrała Annę Jagiellonkę, w niski timbre głosu starszej siostry królewskiej wkładając nie robione jak dawniej, lecz szersze uczucie.

Zespół męski dramatu jest tak liczny, że nie sposób pisać o każdym poszczególnie. Wspomnimy o tych, którzy wywołali wrażenie ujemne. P. Purzycki tak świetny Sipajłow w Żywym Budhie, jako Klicki nie umiał się ruszać; zaś p. Kopeiuzewskiemu za młodemu Bekwarkowi możeby lepiej ktoś zaakompanował za sceną do włoskiej piosenki (wymawianej wadliwie) gdyż wydobył tylko cztery dźwięki ze swej gitary — i to fałszywie.

Pilawa.

PIEGI

radycznie usuwa
od 20 lat znany

KREM LANOL

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

Posel Angielski w Wilnie.
Wczoraj, o godz. 9 rano pociągiem pośpiesznym z Warszawy przyjechał do Wilna poseł angielski przy rządzie Rzeczypospolitej J. E. sir Max Müller, którego powitał na dworcu kolejowym imieniem p. Delegata Rządu. Kierownik oddziału ogólnego prezydjalnego p. Paweł Raue. Jednocześnie z J. E. panem posłem przybyli bawiący obecnie w Warszawie u pp. Max-Müllerów: lady Campbell, miss Keppel i sir Edmontston.

Z dworca kolejowego I. E. pan poseł oraz towarzyszący mu goście z Anglii udali się z p. Raue automobilami do hotelu Europejskiego, gdzie mieli zarezerwowane pokoje, a o godz. 10 1/2 przybył tam prof. Ferdynand Ruszczyce, który wespół z p. Raue oprowadzał turystów po mieście.

Po zwiedzeniu Katedry, Góry Zamkowej, kościoła św. Piotra i Pawła, Uniwersytetu, spożyto śniadanie w hotelu St. Georges, po czym miała miejsce wycieczka do Zakretu.

Między godz. 5 1/2 a 7 J. E. pan poseł Max-Müller, lady Campbell, miss Keppel i sir Edmontston byli podejmowani przez pana Delegata Rządu i panią Walerową Romanową, podwieczorkiem, na którym byli też obecni: panie Jędraszewska, Bohdanowiczowa, prof. Stefanowa Ehrenkreutzowa, Elna Gistedt-Kiltynowiczowa, profesorowa Rettingerowa, Janowa Kotwiczowa profesorowa Witoldowa Staniewiczowa oraz panowie: Konstanty Bukowski, prof. Ehrenkreutz, Kurator Gasiorowski, prezes Aleksander Meysztowicz, J. M. Rektor Alfons Parczewski, Paweł Raue, prof. Rettinger, prof. Ruszczyce, prof. dr. Witold Staniewicz i prof. Marjan Zdziechowski.

O g. 10 m. 15 wieczorem, po kolacji w hotelu St. Georges J. E. pan poseł Max-Müller, lady Camp-

bell, miss Keppel i sir Edmontston odjechali do Warszawy zegnani na dworcu kolejowym przez pana Rauego i prof. Ruszczyca. X.

Zjazd koleżeńsk. Dnia 8 maja r. b. wieczorem w Salonach Klubu Techników odbył się pierwszy zjazd wychowawców Polaków b. I Wileńskiego Gimnazjum, którzy go ukończyli w latach 1895—1897.

Zebrało się 19 osób, należących do różnych sfer naszej inteligencji, a mianowicie pp.: Rozwadowski Piotr, Kulwiński Alfred, Makarow Waclaw, Sokolowski Gabriel, Sycianko Czesław, Slizien Jan, Bujniwicz Zygmunt, Safarewicz Aleksander, Jozc Konrad, Czesław Wisłocki, Zapański Bronisław, Jan Bulhak, Stanisław Holówko, Jurgielewicz Albert, Urniaż Wincenty Bohdanowicz Ignacy, Kieranowski Witold, Wirszyło Ignacy i Jan Pilsudski.

Przy uroczym, odbytej w podniosłym nastroju i atmosferze wspomnień serdecznych, uchwalono zwołać w roku przyszłym w dniu 8 maja w Wilnie—ponowny zjazd, składający się z wychowawców—polaków I i II gimnazjum i szkoły realnej, którzy ukończyli te zakłady nie później, jak w 1905 r. Wybrano też Komitet łącznikowy, który ma opracować tematy do poruszenia na przyszłym zjeździe. Do Komitetu weszli: organizator obecnego zjazdu prof. Jan Slizien oraz Dr. Aleksander Safarewicz. Siedziba Komitetu — w mieszkaniu p. Bulhaka Jagiellońska 8.

Zjazd zakończono wykonaniem „Gaudeamus igitur”.

Dnia następnego sfotografowano się razem u prof. Bulhaka.

Odczyty.

Miljon na biblioteczki ludowe. Dochód z odczytu o Szwecji, który dziś w dniu 8-go maja wygłosi p. Wanda Pomian dziennikarka szwedzka. Prelegentka zło-

żyła w ofierze kołu P. M. Sz. im. Emmy Dmochowskiej z prośbą wyraźną o zakupienie za zebrałą kwotę książek do bibliotek, które Koło zamierza rozrzucić po Ziemi Wileńskiej. Niszczyć więc o wszystkim, którym oświata ludu leży na sercu pospieszają dziś o godz. 7 wieczór do sali Sniadeckich U.S.B. wysłuchać odczytu, zobaczyć piękną Szwecję i złożyć swą cegiełkę na oświatę ludową. Bilety na odczyt w cenie 1.000.000 i wstępny 500.000 w księgarni W. Makowskiego, a od godziny 6 wieczór przy wejściu na salę Sniadeckich w U. S. B.

Oświetla pozaszkolna. W dniu 8-go maja w sali Sniadeckich o godz. 8-jej odbędzie się wieczór poświęcony Słowianom południowym. Na program złożą się: przemówienie Rektora Uniw. St. Batorego D-ra Alfonsa Parczewskiego i śpiew p. M. de-Carmarie, b. primadonna opery Jugosłowiańskiej.

Z życia stowarzyszeń.

Z T-wa Nauk Lekarskich. Dnia 7 b. m. o godz. 8 wiecz. w gmachu Uniwersytetu (Świętojańska 26, sala Sniadeckich) odbędzie się posiedzenie T-wa Nauk Lekarskich. Na porządku dziennym referaty D-ra Obiezierskiego i D-ra Lasfa.

Zjazd Higienistów. W dniach 8—10 czerwca r. b. w Warszawie odbędzie się III Zjazd Higienistów Polskich. Termin tego Zjazdu 25 letnim działalnością Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego.

Sprawy kolejowe.

Podpalenie drzewa kolejowego. W nocy z 3 na 4 maja r. b. między st. Bielski—Hajnówka przejeżdżający podziemi osobowym maszynista zauważył palące się drzewo ułożone przy torze kolejowym. Wysłana niezwłocznie pożarna straż kolejowa pożar zlikwidowała. Spaliło się około 80 m. sześć, drzewa. Przeprowadzone wstępne dochodzenie stwierdziło, iż pożar powstał wskutek podpalenia, które

go dopuścił się grasujący w tamtych okolicach bandy. (X)

Sprawy samorządowe.

Podatek komunalny od akcyzy. Podatek państwowy od wyrobu spirytusu pobierany jest w postaci akcyzy państwowej, opłacanej przez producentów. Oprócz tego pobierany był dotychczas podatek komunalny w postaci podatku konsumpcyjnego, opłacanego przez właścicieli odnośnych przedsiębiorstw handlowych.

Obecnie od dnia 1 lipca podatek komunalny będzie pobierany w postaci dodatku do akcyzy państwowej przez skarbu państwa.

Wpływy z tego tytułu rozdzielane będą przez ministerstwo skarbu między poszczególne związki komunalne w stosunku do ilości zaludnienia odnośnych gmin.

Trudność przy podziale tych kwot stanowi brak urzędowego spisu ludności na terenie Wilna i powiatów był. Litwy Środkowej.

Uchwalenie budżetów gminnych na II półrocze r. b. W terminie od 13 maja do 16 czerwca w gminach powiatu Wileńsko - Trockiego zostanie uchwalony budżet na II półrocze r. b.

W posiedzeniach zarządów i rad gminnych, poświęconych sprawom budżetowym będzie brał udział w charakterze instytucyjnym p. Inspektor samorządu gminnego, względnie jego zastępca.

Instruktorzy eksploatacji torowisk. Wydział powiatowy sejmiku Braślawskiego, na ostatnim swem posiedzeniu uchwalil wysłać na koszt sejmiku jednego stypendystę na kursa dla inżynierów eksploatacji torowisk, urządzone staraniem wydziału doświadczalno-naukowego przy centralnym towarzystwie rolniczym w Warszawie.

Szpital w pow. Braślawskim. Po rozpatrzeniu pisma wojewódzkiego wydziału zdrowia w sprawie przekazania sejmikowi Braślawskiemu szpitalu na 30 łóżek, z warunkiem dostarczenia przez sejmik odpowiedniego lokalu, wydział powiatowy postanowił wyna-

leżąc na ten cel odpowiedni lokal i zaproponować sejmikowi wyasygnowanie odpowiedniej kwoty na wykonanie niezbędnych robót budowlanych.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dnia „Ostatni z Jagiellonów” L. Rydla; ta trzecia część, tak ściśle związana z Wilnem i Wileńszczyzną, Teatr Polski zakończy trylogię Rydla. Szczególniej akt czwarty, przedstawiający Unię lubelską, według obrazu Matejki, robi potężne wrażenie.

Przedstawienie po cenach zniżonych. Jutro raz tylko grana będzie doskonała krotoczwila Hopwooda „Jutro pogoda” z pp. Tatarakiewiczem i Bohdańską, ceny zniżone.

Występ D. Smirnowa. Znakomity tenor przyrzeki Dyrekcji jeden tylko występ w Wilnie dnia 8-go maja w operze „Rigoletto”.

Występ E. Gistedt na przedstawieniu popołudniowym. W czwartek E. Gistedt wystąpi raz jeden tylko popołudniu w operetce. Ceny zniżone.

Kronika policyjna.

Nożownictwo. Stanisław Ejjert, zam. przy ul. Sierakowskiego Nr. 10, w dniu 2 b. m. został poranny przy ul. Piłsudskiego przez 2-ech nieznanych osobników, których Ejjert widział poprzednio na komisji porobowej, gdzie stawał do przesłania w dniu 1-go maja.

Pogoń za złoczyńcami. W dniu 3 b. m. o godz. 2 m. 30. podczas patrolowania st. post. Borbocki zauważył 2-ech uciekających podejrzanów osobników i wszczął za nimi pogoń, dając dwa strzały. Jednego z nich, który otrzymał lekkie zadraśnięcie kula w prawą łopatkę, udało się zatrzymać. Po wylegitymowaniu okazało się, iż jest to znany młodzień mieszkający Jan Mazalowski.

Kradzieże.

Z mieszkania Josiela Łupczyca, przy ul. Pohulanka Nr. 23, skradziono ubranie, oraz srebrne rzeczy, ogólnej wartości 4 miljardey mk.

Marij Kuczyńskiej, zam. przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 72, okradziono mieszkanie, poszkodowana straty oblicza na 321 dolarów.

Wacław Kwieciński, zam. przy ul. Podgórznej Nr. 3, został okradziony z rzeczy wartości 1.500.000.000 mk.

Z mieszkania Mojżesza Hawnowicza, przy ul. Piłsudskiego Nr. 19, skradziono rzeczy na sumę 1.000 złotych.

Wypadki.

Podrutek. Dnia 3 V b. m. o godz. 9-tej wieczór do Domu Dz. Jezus przyniesiono podrutek pięciomiesięczny w wieku około 6-tu tygodni. Dziecko znalezione w ustępie przy ulicy Rudnickiej Nr. 14.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1093 wciągnięto:

R. H. A. 1—1093. Firma: „Rudomin Szloma”. Siedziba w Wilnie ul. Antokol Nr. 7—8. Przedmiot—sklep winno-żelazny. Firma istnieje od 1886 r. Właściciel Rudomin Szloma zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1105 wciągnięto:

R. H. A. 1—1105. Firma: „Skład Apteczny Nisiela Przedmiejskiego”. Siedziba w Wilnie ul. Nowogrodzka Nr. 12. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Nisiel Przedmiejski zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1099 wciągnięto:

R. H. A. 1—1099. Firma: „Rymkiewicz Kajetan”. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza 9. Przedmiot — sprzedaż napoi wysokokowych, produktów spożywczych, oraz obić papi rowich, szesotek i drobnej galanterji. Firma istnieje od 1903 r. Właściciel Rymkiewicz Kajetan zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16-go kwietnia 1924 roku pod Nr. 1100 wciągnięto:

R. H. A. 1—1100. Firma: „Berko Rudnar”. Siedziba w Wilnie ul. Tatarska Nr. 6. Przedmiot — restauracja. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Berko Rudnar zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1102 wciągnięto:

R. H. A. 1—1102. Firma: „Pod 12”. Pawłowicz Franciszek”. Siedziba w Wilnie ul. Sawicz Nr. 12. Przedmiot — restauracja. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Pawłowicz Franciszek zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1101 wciągnięto:

R. H. A. 1—1101. Firma: „Pieslak Anna”. Siedziba w Wilnie ul. Trocka Nr. 1. Przedmiot — restauracja. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Anna Pieslak zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1103 wciągnięto:

R. H. A. 1—1103. Firma: „Złoty Róg” Aleksander Pietrow”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 20. Przedmiot — restauracja. Firma istnieje od 1919 roku. Właściciel Aleksander Pietrow zam. amże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1104 wciągnięto:

R. H. A. 1—1104. Firma: „Ekonomia” Iszaak Podolski”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 51. Przedmiot — handel wódkami i winami Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Iszaak Podolski zam. przy ul. Szpitalnej Nr. 6.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1084 wciągnięto:

R. H. A. 1—1084. Firma: „Kossowski Władysław”. Siedziba w Wilnie ul. Kwiatowa Nr. 7. Przedmiot — sklep win i wódek Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Kossowski Władysław zam. przy ul. Zyguntowskiej Nr. 18.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go kwietnia 1924 r. pod Nr. 1085 wciągnięto:

R. H. A. 1—1085. Firma: „Morduch Kulkin”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 14. Przedmiot—komisjoner towarów galanterijnych i kamieni do zapalniczek. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Morduch Kulkin zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1086 wciągnięto:

R. H. A. 1—1086. Firma: „Sklep win i wódek Kopolowicz Frydy”. Siedziba w Wilnie ul. Nowogrodzka Nr. 29. Firma istnieje od 1898 r. Właścicielka Kopolowicz Fryda zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1087 wciągnięto:

R. H. A. 1—1087. Firma: „Kowarski Jankiel”. Siedziba w Wilnie w Piskolnia gm. Niemenczyńskiej pow. Wileńskiego. Przedmiot — młyn wodny. Firma istnieje od 1902 r. Właściciel Kowarski Jankiel zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1088 wciągnięto:

R. H. A. 1—1088. Firma: „Sklep spożywczy Krukowska Szlomea”. Siedziba w Wilnie ul. Jagiellońska Nr. 4. Firma istnieje od 1898 r. Właścicielka Krukowska Szlomea zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1053 wciągnięto:

R. H. A. 1—1053. Firma: „Wileńska gorzelnia, rektyfikacja i fabryka wódek i likierów „dawny Białowicz” Henryk Przedziecki”. Siedziba Zarządu w Wilnie ul. Piłsudskiego Nr. 13 i tamże siedziba fabryki wódek; gorzelnia mieści się przy ul. Węglowej Nr. 9. Gorzelnia funkcjonuje od 1-go lipca 1921 r., fabryka wódek i likierów od 10-go marca 1922 r. Właściciel Henryk Przedziecki zam. w Wilnie przy ul. św. Jakóba Nr. 18. Prokurentem firmy jest Aron Borowski zam. przy ul. Jagiellońskiej Nr. 9.

Siostra miłosierdzia

posiadająca chlubne świadectwa, jako dzielna i pracowita jednostka, kilkuletnią praktyką ciężkiej pracy zawodowej, pozostająca obecnie literalnie bez sposobu egzystencji z mocno nadwzrocznym zdrowiem, prosi o jakakolwiek pomoc. Ofiary pod rubr. dla „Siostry Miłosierdzia” przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego”.

J. Bulhaka nowa serja pocztówek „Uniwersytet Wileński”. Do nabycia u autora, Jagiellońska 8.

Potrzebna panienka umiejająca szyć. S-to Janska 11—3.

MŁYN

wodno-turbinowy z folwarkiem o 4 km. od kolei do sprzedania B. Łokiewicki i S-ka, Mickiewicza 42.

Rezerwoar

Żelaz., pojemn. 500 w. sprzedaje się Niemiecka 3, m. 6.

Przekazanie do sprzedania ze sklepem i mieszkaniem, ul. Krakowska 23.

Zamienię 6 pokoi, kuchnię i stajnię, (W. Pohulanka) na 3 lub 4 pokoje w śródmieściu lub na Antokolu do kościoła Sw. Piotra i Pawła. Oferty należy składać w Administracji „Dz. Wil. pod „6 pokoi”.

Do sprzedania garnitur łóżek i mebli salonowych (nowe), portjery i pokrowce. Nowy Świat, Sałogowa ul., zał. Drueta 8, m. 5.

Zg. książkę wojsk., wyd. przez Zarząd Litwy Środkowej na imię Stefana Pietraszkiewicza, zam. przy ul. Antokolskiej 12, unieważnia się.

Do sprzedania SIANO w dobrym gatunku. Dowiedzieć się: Trocka 11, Biuro „Sofvay” tel. 399.

Do sprzedania SIANO w dobrym gatunku. Dowiedzieć się: Trocka 11, Biuro „Sofvay” tel. 399.

Zgub. ks. wojskową, wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Teodora Witolina, zam. przy ul. Jagiellońskiej 5, unieważnia się.

Szczepienie ospy wraz z wydawaniem przepisowych świadectw dla władz szkolnych odbywa się codziennie od godz. 5—6 popoł.

w Poradni Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów
ul. Garbarska Nr. 3 II p.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE
Sp. z ogr. odp.
„SPÓJNIA” Wilno, ul. Zawalna 7.
Tel. Nr. 841.
SKŁADY: Mickiewicza Nr 34. Telefon 370.
POLECA WAGONOWO I ZE SKŁADÓW:
wszelkie artykuły budowlane: **wapno, cement, gips, cegłę zwyczajną i ogniotrwałą, kredę, kafele, okucia okienne, drzwiowe i piecowe.**
Węgiel kamienny opałowy i kowalski.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12 kwietnia 1924 roku pod Nr. 86 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
Wileński Dom Towarowy-Przemysłowy Bracia Jabłkowscy spółka Akcyjna”. Kapitał zakładowy został podwyższony o 750.000.000 mk. czyli do mkp. 1.500.000.000 drogą nowej IV emisji 1.500.000 sztuk nowych akcji, z których 225.000 sztuk imiennych i 1.275.000 na okaziciela nominalnej wartości mkp. 500 kaśda.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1096 wciągnięto:
R. H. A. 1—1096. Firma: „Wytwórnia kożuchów Lebidziów-Prudy inż. Leon Butarewicz”. Siedziba w maj. Prudy gm. Lebidziowskiej star. Wileńskiego. Firma istnieje od 1-go kwietnia 1924 r. Właściciel Leon Butarewicz zam. tamże.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1097 wciągnięto:
R. H. A. 1—1097. Firma: „Pietuchowska Badana”. Siedziba w Wilnie ul. I-sza Jatkowa Nr. 15. Przedmiot—handel skórami. Firma istnieje od 1906 r. Właścicielka Badana Pietuchowska zamieszkała tamże.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Dziś! Niezwykła Sensacja doby obecnej!

„KSIĘŻNICZKA OLGA“

8 akt. Z pamiętnika rosyjsk. of. cera. Rzecz dzieje się w Ekaterynburgu podczas przewrotu, w pałacach carskich, u bolszewików i w dzikich tajgach Syberji.

KINO-TEATR „POLONJA“

Dziś premiera! Najwspanialszy film chwili obecnej! Nieśmiertelna epopea romantyczna! 7 aktów podług „Iliady“ Homera. Dzieje Heleny i Parysa. W rolach głównych uosobienie męskiej piękności, bożyszcze kobiet WŁ. GAJDAROW, i promienna piękność ADA DARCLEA. Najpiękniejszą kobietą Grecji była Helena najpiękniejszym zaś mężczyzną — Parys. Homer opiewa w „Iliadzie“ ich miłość i tragiczne dzieje, a ta pieśń nie ma równej sobie w literaturze i na ekranie. Wejście dla młodzieży dozwolone.

Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72.

Dziś niebywały obraz! Sensacja jakiej dotychczas jeszcze niewidano.

„KŁY ALIGATORA“

z cyklu obrazów dramat egzotyyczny w 8 w. aktach. W obrazie BOGINI nie biorą udział: lwy, tygrysy, lamparty, DŻUNGLI małpy, słonie, nosorożce, krokodyle, rekiny i in.

Polska Pracownia Blacharska J. BERNATOWICZA Wilno, Podgórna 10. przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakresie blacharstwa wchodzące, jako to: krycie, reperacje malowanie dachów, blach, dachówka, telem. Na ządanie kosztorysy sporządza gratis. NASIONA pierwszorządnej jakości poleca Sklep Rolniczy, Szwarcowy i (Wielka 15). CENY KONKURENCYJNE.

B-cia ALSZWANG ul. Wielka 42 SP. AKC. Telef. 322. !! NA RATY !! WIELKI WYBÓR OSTATNICH NOWOŚCI NA SEZON LETNI po cenach bardzo niskich w DZIAŁACH: DAMSKIM, MĘSKIM, DZIECIANNYM. Obuwie luksusowe najnowszych fasonów Oryginalne angielskie materiały na garnitury męskie F-my Woollen Co. Ltd. BEZ GOTÓWKI PRZY ZAKUPIE

RESZTÓWKA 190 morgów, ziemia pierwszej klasy, pszenna, drenowana położona 2 kilometry od kolei i 3 kilometry od miasta, cukrownia w bliskości, dom mieszkalny o 6 pokojach i kuchni, położony w 5 morgowym ogrodzie owocowym, drugi dom mieszkalny dla ordynariuszy, inwentarz żywy: 8 koni, 24 sztuki bydła, 20 świń i to w najlepszym stanie, inwentarz martwy z garniturem motorowym do młócenia i śrutowania oraz wszelka nadkompletna maszyneryja z kuźnią polową i warsztatem, natychmiast do sprzedania z powodu zmiany stosunków rodzinnych za gotówkę równowartości 27 tysięcy dolarów. JAN GRZEŚKOWIAK Grąbków, Stacja i poczta Dłoń, pow. Rawicz (Poznańskie).

SKLEP SUKNA I MANUFAKTURY Istnieje od r. 1843 „M. GORDON“ Istnieje od r. 1843 ul. Niemiecka 26, dom własny. Telefon 306. Wielki wybór najrozmaitszych materiałów męskich i damskich Towary angielskie i jedwab otrzymuje firma bezpośrednio z zagranicy, i na życzenie klientów przedstawia się ze świadectwami i rachunki firm zagranicznych. Otrzymało wszystkie nowości letniego sezonu. ODDZIAŁ MATERIAŁÓW na pokrycie MEBLI, DYWANY, FIRANKI.

SKLEP frontowy przy ul. Wileńskiej do odstąpienia, dowiedzieć się Mickiewicza Nr. 11 „BLOCK-BRUN“ Sp. Akc.

Wyborowe CUKRY i KARMEŁKI znanej powszechnie firmy „Ed. Litwiński“ w Poznaniu. Poleca: Reprez. dla Kresów Wschodnich Władysław Pawlak Wileński Dom Agenturowo-Handlowy —o— Wilno, Portowa Nr. 6-b. —o— Dostawa bezpośrednio z fabryki, oraz ze składu konsygnacyjnego.

Kobieta - Lekarz Dr. Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. - Zawalnia 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2 - 4 1/2 pop. LETNISKA w maj. 6 km, od st. Jasny, różnej wielk. Sosn. las, rzeka. Ładna miejsc. Inf. S-to Jakóbska 16, m. 7. Wł. Konter. Dr. Marjan Mioneki Wileńska 34 m.3. Choroby weneryczne i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim). Przyjmuje od 4-7.

W dniu 6 maja 1924 r. o godz. 11-ej rano w stajni Kom. P. P. XVI Okręgu przy ulicy Łukiszskiej 5 odbędzie się sprzedaż z licytacji 7 wybrakowanych koni policyjnych. Kom. P. P. XVI Okr. w Wilnie.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno

Ogłasza: PRZETARG 1) na kapitalny remont koszar Piotra i Pawła. 2) na przebudowę dwóch działowni. Kosztorysy do wypełnienia, techniczny opis, ogólnie i szczegółowo warunki techniczne, otrzymać można za zwrotem kosztu w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5.

Wadium w wysokości 3% od sumy kosztorysowej winno być złożone w złotych bonach skarbowych, lub pożyczkowych obligacjach i w 10% pożyczce kolejowej. Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 maja 1924 r. o godz. 12-tej w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5. Komisja ofertowa zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od fachowych i finansowych zdolności Przedsiębiorstw zgłaszających się do przetargu. Kierownik Rejonu Inż. Sap. Wilno. L. dz. 71. Inż. z dn. 1 maja 1924 r.

Biuro B. ŁOKUCIEWSKI i S-ka Wilno, ul. Mickiewicza 42 m. 7.

Pod kierownictwem upoważnionych przez M. R. E. Geometrów wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres miernictwa, jako to: parcelacje, komasacja, likwidacje serwitutów, sporządzanie planów terminowo. Przyjmuje na sprzedaż i ma do sprzedania: majątki, folwarki, parcele rozmaitej wielkości i wartości.

Zarząd T wa Akc. dla eksploatacji torfowisk pod nazwą „T O R F“ uprzejmie prosi W. P. P. Akcjonariuszy o przybycie zgromadzenie do § 18 statutu na zwyczajne WALNE ZGROMADZENIE, mające się odbyć dnia 28 maja r. b. o godz. 3-ej popoł. w Wilnie w lokalu Zarządu T wa przy ul. Wileńskiej 25. Porządek dnia Walnego Zgrom.: 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu za rok operacyjny od 1-go kwietnia 1924 r. 2) Rozpatrzenie sprawozdania Rewizyjnej Komisji. 3) Sprawa dalszej działalności T wa likwidacji T wa. 4) Plan dalszej działalności T wa lub ewentualnej likwidacji. 5) Wybór członków Zarządu i członków Rewizyjnej Komisji lub ewentualnie członków Komisji Likwidacyjnej. 6) Ustalenie gratyfikacji członkom Zarządu lub ewentualnie członkom Likwidacyjnej Komisji. 7) Wolne wnioski stosownie do § 20 Statutu T wa.

O ileby zebrani na Walne Zgromadzenie Akcjonariusze nie reprezentowali części kapitału przewidzianej w § 30 Statutu, powtórne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu, t. j. 28-go maja r. b. w tymże lokalu o godz. 6-ej popołudniu, przyczem zgromadzenie do § 32 Statutu uchwały powtórnego Zgromadzenia będą prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Sprzedaje się siano i piekarnia z mieszkaniem s-ka, folw. Rybyszki, przedmieście Rosa, B. nia z powodu wyjazdu, ul. Ławrynowicza. Słomianka Nr. 20-1.

Continental Najlepsze w świecie OPONY i DĘTKI samochodowe i rowerowe OPONY—MASYWY do samochodów ciężarowych. WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ J. WŁODAWSKI w Wilnie UL. BAKSZTA 4.

Kobieta-Lekarz Dr. med. Z. SZWARC-ZELDOWICZ Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Przyjęcie od 9-10 i 12-6. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfils i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 452 od 9-1 i 4.

D-r POPILSKI Choroby skórne i wener. W. Pochulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7. Siano poleskie zdrowe na paszę 3000 metrów na dogodnych warunkach natychmiast do sprzedania Oferty do administracji Dziennika Wileńskiego pod „Siano“.

Akuszerka z Waresawy udziela porad szklarum. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6. Odstępuje się z powodu wyjazdu piekarnia ze sklepem i mieszkaniem w pełnym porządku. Zwierzyńiec, ul. Moniuszki 6 i 8.

Kobieta lekarz Dr. Abramowiczowa choroby kobiece i skuszerja Kasztanowa 7, m. 7. g. 9-10 i 8-5.

Letnisko blisko Wilna w ładnej miejscowości (las woda) do wynajęcia. Adres: Orzeszkowej Nr. 3 m. 5. Dr. Med.

E. Suszyński choroby weneryczne skórne, płciowe od 1-2 i od 4-7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30. D-r J. Bernstejn Choroby skórne, weneryczne, syfils i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1pp. 14-9w. ul. Mickiewicza 28-5.

ZĘBY sztucz. korony mostki. Przeróbka złe wstawionych zębów, techn. dentyst. L. MINKIER ul. Wileńska 21-1. Lekarz-dent. przyjm. od g. 10-2 i 4-7 wiecz. Majutki, parcele, folwarki, młyny, domy, place. Kupno-sprzedaż. B. Łokuciewski i S-ka ul. Ad. Mickiewicza Nr. 42.

Dr. O. KENIGSBURG choroby weneryczne, syfils i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjm. 9-1, 5-8.

!! RÓŻE !! WYSOKOPIENNE, PŁACZĄCE I NIZKO SZCZEPIONE poleca w rozmaitych najnowszych i pierwszorządnych odmianach i gatunkach przy ul. Słowackiego 6 w Wilnie. Obsługi przyjmuje też Zakład ogrodniczy Sadowa 8.

9-a Loteria Państwowa W ZŁOTYCH Połowa biletów wygrywa. Ciągnięcie II-ej klasy 12 i 13 maja. Cały los 12 złotych 1/2 losu 6 złotych. Bilety do nabycia u kolektora K. GORZUCHOWSKIEGO ZAMKOWA Nr. 9.

Sprzedaje się Drukarnia urzędowa Dowiedz. się w sterotypni p. Stockiego, ul. Tatarska Nr. 20 od godz. 10-4 p. poł.

W Druskienikach W ładnej i suchej miejscowości pensjonat. Willa w sosnowym lesie. Stoneczne kąpiele w pobliżu. Całodzienne utrzymanie. Higieniczna kuchnia. Ceny umiarkowane. Stara usługa. Szczegółowe informacje Ofiar-na 4 m. 8, od godz. 2 - 6 po poł.